

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Radomska-Stęplewska

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2023 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa P. Z.

przeciwko A. Z. i W. Z.

o ustalenie

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wolsztynie

z dnia 25 maja 2022 r.

sygn. akt I C 452/21

oddala apelację.

Małgorzata Radomska - Stęplewska

UZASADNIENIE

Powód P. Z., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, pozwem z dnia 10 listopada 2021r. (data wpływu do sądu) skierowanym przeciwko pozwanym W. Z. i A. Z. wniósł do Sądu Rejonowego w Wolsztynie o ustalenie, że umowa darowizny z dnia 19 kwietnia 2016 r. (akt notarialny rep. A (...)) objęła ruchomości w postaci maszyn rolniczych wymienionych w załączniku nr 1 do pozwu (k. 4) – bez kosiarki rotacyjnej i prasy S. (sprecyzowanie żądania k. 130 akt) oraz o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na ich rzecz od powoda kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 25 maja 2022 r. w sprawie I C 452/21 Sąd Rejonowy w Wolsztynie:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od powoda na rzecz pozwanych kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego polegające na wydaniu orzeczenia sprzecznego z materiałem dowodowym zebrany w sprawie;
2. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 51 k.c., art. 52 k.c. i art. 55(3) k.c.

Wskazując na powyższe, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Okręgowy jako ponownie rozpoznający sprawę w granicach zaskarżenia, na podstawie art. 382 k.p.c. w pełni podzielił dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w aktach, poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne, uznając je za własne, jak i wyrażoną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocenę prawną, przyjmując tym samym, że zarzucane apelacją uchybienia są nieuzasadnione.

Odnosząc się jednak w pierwszej kolejności do zarzutów dotyczących oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych, to wbrew twierdzeniom apelacji, dokonana w tym zakresie ocena jest swobodna, lecz nie dowolna, nie jest też sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Tym samym brak jest podstaw do stawiania Sądowi Rejonowemu zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c.

Przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez stronę skarżącą stanu faktycznego przyjętego przez nią na podstawie własnej oceny dowodów; strona skarżąca może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por.m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000/10 poz. 189). Strona musi wykazać, że ocena ta nie da się pogodzić z zasadami logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego lub też jest ocena niepełną, bo nie biorącą pod rozwagę, w ramach jej dokonywania, istotnej części materiału procesowego. Określonej tymi granicami rzeczowej polemiki z tą oceną nie może więc zastąpić przedstawienie oceny własnej przeprowadzonych w sprawie dowodów i wynikających z niej wniosków w zakresie ustaleń, które to ustalenia (uznawane przez autora zarzutu za odpowiadające rzeczywistości stanowi rzeczy) są przeciwne konstatacjom faktycznym dokonanych przez sąd. Co więcej, zarzut ten nie jest usprawiedliwiony nawet wówczas, gdy wnioski w zakresie ustaleń sformułowane przez autora tego zarzutu – oparte na dowodach zgromadzonych w postępowaniu rozpoznawczym były równie usprawiedliwione jak te, które, chociaż odmienne, sformułował sąd na potrzeby orzeczenia poddanego kontroli instancyjnej. Swobodna ocena dowodów jest bowiem jednym z podstawowych atrybutów kompetencji jurysdykcyjnej sądu rozstrzygającego sprawę.

Tego rodzaju uchybień nie można się doszukać na gruncie rozpoznawanej sprawy, tym bardziej, że apelujący nie wskazał nawet, które dowody Sąd I instancji ocenił niewłaściwie i z jakich przyczyn.

Sąd Okręgowy za nieuzasadniony uznał też zarzut naruszenia prawa materialnego. Apelujący wskazywał, że pozwani w związku z wcześniejszym przejściem na emeryturę przekazali mu aktem darowizny z dnia 19 kwietnia 2016 r. całe gospodarstwo rolne, spełniające wymogi z art. 55(3) k.c., w tym maszyny i urządzenia rolnicze. Wyjęcie z tego gospodarstwa inwentarza, pozbawiałoby go cechy gospodarstwa rolnego, co czyniłoby taką umowę nieważną, sprzeczną z art. 52 k.c. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji, że z aktu notarialnego z dnia 16 kwietnia 2016 r. wynika, że była to umowa darowizny nieruchomości, a nie gospodarstwa rolnego.

Podkreślić trzeba, że Sąd Najwyższy w dotychczasowym orzecznictwie (wyrok z dnia 4 lutego 1997 r., III CKN 29/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 80, wyrok z dnia 4 grudnia 1998 r., III CKN 68/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 127, wyrok z dnia 16 maja 2000 r. IV CKN 34/00 nie publikowany) podkreślał, że ustawa z dnia 20 grudnia

1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników nie uzależnia nabycia przez nich uprawnień emerytalno - rentowych od wyzbycia się gospodarstwa, ale tylko od osiągnięcia określonego wieku. Przyznanie rolnikowi emerytury przed osiągnięciem tego wieku, a także pełna wypłata świadczeń z tytułu emerytury lub renty uzależnione zostały natomiast od zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej, za które uznaje się między innymi wyzbycie się własności i posiadania gospodarstwa rolnego. Wybór rodzaju umowy prowadzącej do wyzbycia się gospodarstwa rolnego należy do stron. Mogą je stanowić umowy określone w tej ustawie jako umowy z następcą (art. 84 i 85) lub przewidziane w kodeksie cywilnym umowy darowizny i dożywocia (por. orzeczenie SN w sprawie II CSK 636/15, orzeczenie SA w Gdańsku w sprawie V ACa 380/20).

Z materiału zgromadzonego w sprawie, w szczególności z treści umowy sporządzonej w formie aktu notarialnego z dnia 16 kwietnia 2016 r. wynika, że jej przedmiotem były jedynie nieruchomości wymienione w umowie, a nie całe gospodarstwo rolne. Świadczy o tym również to, że dopiero po zawarciu tej umowy pozwani darowali powodowi odrębnie inwentarz żywy. Podkreślić trzeba, że powód przed darowizną z dnia 16 kwietnia 2016 r. posiadał własne gospodarstwo rolne, wyposażone w odpowiedni sprzęt. Z kolei pozwani zamierzali nadal korzystać ze swoich maszyn rolniczych w celu pomocy w gospodarstwie zięcia B. K., ewentualnie w celu świadczenia usług innym rolnikom. Zdecydowali się zatem na zawarcie umowy darowizny jedynie nieruchomości, a nie na przekazanie całego gospodarstwa rolnego powodowi.

Mając powyższego na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Małgorzata Radomska-Stęplewska